



## Kronika kulturalna

### Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”

Z dyrektorem Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”, Tomaszem Pietrasiewiczem, spotkaliśmy się na dworcu autobusowym w Lublinie. Gdy patrzy się na miasto z tego punktu, w widoku dominuje potężna sylwetka Zamku. U jego podnóża znajduje się niewielka tablica upamiętniająca synagogę i żydowskie miasto, które przed II wojną światową zajmowało obszar rozciągający się pomiędzy Zamkiem i Starym Miastem. Pod tablicę skierowaliśmy pierwsze kroki. Zaprowadziwszy mnie tam, dyrektor powiedział, iż tylko tyle – gdy idzie o ślady materialne – pozostało z tradycji sąsiedztwa Polaków i Żydów w Lublinie. Przeszłość tego sąsiedztwa, które przez stulecia decydowało o wielokulturowym obliczu miasta, można dziś odtwarzać jedynie na podstawie śladów pozostawionych w świadectwach pisanych i we wspomnieniach mieszkańców, którzy zachowali o niej pamięć. Właśnie pamięć miasta – zachowana zarówno przez żywych ludzi, jak i w martwych na pozór przedmiotach – stanowi główny przedmiot, szerokiej w zamyśle i pełnej rozmachu w realizacji, pracy Ośrodka.

Praca ta ma swoją historię, a jej początki sięgają roku 1990. Wówczas to, w maju, premierą spektaklu „Wędrówki niebieskie” zainicjował działalność Teatr NN. W jednym z późniejszych autokomentarzy, sygnowanym NN (*Nomen nescio* – imienia nie znam), korzenie i dylematy związane z początkami tego przedsięwzięcia teatralnego scharakteryzowano następująco: „Nasza przeszłość związana była z lu-

belskim teatrem studenckim końca lat 70-tych i 80-tych, a doświadczenie tego teatru – to dobre i to złe – tkwiło w nas głęboko (...) Właśnie to złe doświadczenie, a dokładnie niezgoda na nieprawdziwe życie w teatrze zapatrzonym tylko w siebie, leżało u źródeł powstania Teatru NN. (...) Powoli, bycie tylko teatrem przestało nam wystarczać. Coraz bardziej zaczęliśmy otwierać się na inne pozateatralne pomysły, uzupełniające naszą artystyczną aktywność.” W maju 1991 roku Teatr NN bierze udział w organizacji IV Tygodnia Kultury Ukraińskiej. W tym samym roku członkowie teatru organizują dwie wystawy prac artystów lwowskich i spotkanie z Grigorijem Kanowiczem, żydowskim pisarzem z Wilna. Osnuty na motywach jego prozy kolejny spektakl – „Ziemskie pokarmy” – towarzyszył uroczystościom przyznania Tomasowi Venclovie doktoratu *honoris causa* Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. W roku 1992 pozateatralna działalność teatru to organizacja sesji poświęconej osobie i dziełu Brunona Schulza, której poszczególne części odbyły się w Drohobyczu, Lwowie i Lublinie, a także – po raz kolejny – udział w organizacji, Tygodnia Kultury Ukraińskiej.

Logika pierwszych pozateatralnych działań Teatru NN wynikała z tego, że jest on teatrem lubelskim. Lublin to – jak wiadomo – miasto szczególnie silnie osadzone we wspólnych polsko-litewskich dziejach. Jednym z najdawniejszych ich śladów jest zamkowa kaplica pod wezwaniem Świętej Trójcy, a w niej – freski, których bizantyjska ikonografia zachowała, obok przedstawień sakralnych, także portret fundatora – Władysława Jagiełły. Z panowaniem jego potomków związany był gospodarczy, urbanistyczny i architektoniczny rozkwit miasta, w którym unia Polski i Litwy została ostatecznie potwierdzona. Wielokulturowa tradycja i mentalne, choć obywające się bez wielkich słów, zakorzenienie w dziedzictwie Rzeczypospolitej Obojga Narodów stało się dla twórców Teatru NN drogowskazem ukazującym nowe, współczesne perspektywy. Na początku lat 90-tych oznaczały one tyleż pamięć o przeszłości, co zupełnie nową sytuację teraźniejszą. Tomasz Pietrasiewicz wielokrotnie podkreślał rowieśniczość jego teatru i zachodzących w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej przemian politycznych. Po rozpadzie Związku Sowieckiego region lubelski uzyskał granice z nowymi niepodległymi państwami

– Ukrainą i Białorusią, Twórcom Teatru NN pozwoli to przemyśleć nowe problemy – już nie tylko teatralne i nie tylko lubelskie, ale też polsko-białoruskie, polsko-ukraińskie, polsko-litewskie.

Przez wiele lat twórcy alternatywnego teatru w Polsce byli wspierani przez artystów zza żelaznej kurtyny. Po rozpadzie ZSSR, artyści tworzący w młodych państwach za wschodnią granicą i budujący nową tożsamość – twórczą i narodową – również potrzebowali wsparcia, tym razem jednak to Polacy mogli stać się artystami zachodnimi, mogącymi przyczynić się do przesunięcia granicy kulturalnego dialogu dalej na wschód. Z obopólną zresztą korzyścią. Stąd pierwsze zaproszenia i prezentacje plastyków i pisarzy z niedalekiego Lwowa.

Na miarę ówczesnych możliwości lubelskiego teatru dialog kultur został rzeczywiście podjęty. W pracach Teatru NN, będącego już czymś więcej niż teatr, był to początek drogi prowadzącej od świadomości wielokulturowej tkanki przeszłości własnego miasta do konsekwentnej afirmacji wielokulturowości jako wartości, która – poprzez zmianę najbliższego otoczenia i ponad politycznymi granicami i historycznymi konfliktami – może wzajemnie oswajać się z problemami kulturowego sąsiedztwa.

Ważnym odcinkiem tej drogi był rok 1993. Dwa spektakle Teatru NN – „Inwokacja” i „Ziemskie pokarmy” – uhonorowano wtedy nagrodami festiwalu w Szczecinie. Toruniu i Wrocławiu. W ślad za kolejnym spektaklem – „Zbyt głośna samotność” – poszła organizacja sesji „Urodziny Hrabala w Lublinie”. Sesja ta, podobnie jak poprzednia, poświęcona Schulzowi, i następna – Józefowi Czapskiemu – miała charakter edukacyjny. Wydarzenie artystyczne tym razem było tematycznie związane z wydarzeniem edukacyjnym. Formuła teatru, który nie chciał już być jedynie teatrem, okazywała się płodna. Zarazem działalność teatralna oraz wystawy plastyczne i fotograficzne, projekcje filmowe, spotkania z pisarzami, tłumaczami, publicystami i uczonymi stawała się coraz bardziej intensywna. W mieście dwóch uniwersytetów praca garstki zapaleńców przyczyniała się w znacznej mierze do wypełnienia luki powstającej w wyniku kłopotów finansowych instytucji kultury. Problemy takie

nieobce były także teatrowi, ale te niedostatki z powodzeniem rekompensował zapał. Dzięki niemu, a wbrew trudnościom, akcje Teatru NN wrastały w kulturalny krajobraz Lublina.

Na podstawie zgromadzonych doświadczeń i z myślą o przyszłej działalności w Teatrze NN został opracowany, a w październiku 1993 przedstawiony, program zatytułowany „Pamięć – Miejsce – Obecność”. Objął on projekty działań, mających na celu kulturalną oraz społeczną aktywizację Lublina i regionu lubelskiego, określanych przez autorów projektu mianem ich Małej Ojczyzny. Poznawanie jej przeszłości, porządkowanie i popularyzacja wiedzy o Małej Ojczyźnie, miały prowadzić do upowszechniania wśród mieszkańców świadomości historii swego miasta i regionu. Oprócz tego, poprzez propozycję udziału w różnorodnych wydarzeniach edukacyjnych i artystycznych, chciano zachęcić mieszkańców do pełniejszego współuczestnictwa w bieżącym życiu kulturalnym Lublina. Kolejnym, skierowanym w przeszłość zamysłem zawartym w projekcie było stworzenie stosownego programu i wprowadzenie do szkół zajęć poświęconych miastu, regionowi, ich historii i współczesności. W lekcjach takich akcent padać miał na tradycję wielokulturowości i tolerancji, różnorodność narodową, kulturową i religijną dawnego Lublina, ze specjalnym uwzględnieniem dobrej i złej przeszłości stosunków polsko-żydowskich.

Granice przestrzenne programu „Pamięć – Miejsce – Obecność” wykraczały jednak daleko poza krąg Małej Ojczyzny. Drugi, szerszy krąg mieścił w sobie zarówno należące do najbliższego sąsiedztwa państwa – Ukrainę i Białoruś, jak i pozostałe związane z Polską i lubelszczyzną kraje – Litwę, Estonię, Łotwę, Niemcy, Czechy, Słowację, Węgry i Rumunię. Teatr NN postawił sobie zadanie utworzenia stałej płaszczyzny kontaktu twórców pochodzących z tych państw.

Za projekt „Pamięć – Miejsce – Obecność” w styczniu 1994 roku Fundacja Kultury przyznała Teatrowi NN specjalną nagrodę w konkursie „Małe ojczyzny – Tradycja dla przyszłości”. W tym samym roku teatrowi przypadła Nagroda Artystyczna Miasta Lublina „Za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury”.

Nagród, zwłaszcza pieniężnych, teatr bardzo wtedy potrzebował. Nie tylko dla realizacji ambitnego programu.

Kwestią najbardziej palącą, łączącą się tyłem z rozwojem, co z przetrwaniem Teatru NN, był stan techniczny jego siedziby. Od 1992 roku funkcję siedziby spełniały pomieszczenia staromiejskiej Bramy Grodzkiej. Tomasz Pietrasiewicz wspomina, jak cieknącą na deski sceny wodę brano za przemyślane efekty scenograficzne przygotowane przez zespół teatru. Mylnie, gdyż była to po prostu deszczówka przeciekająca przez nieszczelny dach Bramy Grodzkiej. W równie złym stanie jak dach znajdowały się fundamenty, tynki, elewacja i instalacja elektryczna. Położenie było na tyle poważne, że w każdej chwili wskutek zawalenia Lublin mógł utracić cenny zabytek, zaś teatr – swoją siedzibę. Trzeba było się zająć ocaleniem budynku.

Możliwość taka pojawiła się dzięki dotacji w wysokości miliarda starych złotych, jaką Urząd Miasta przeznaczył na remont i zabezpieczenie Bramy Grodzkiej.

I udało się. Brama Grodzka, bez przerywania działalności programowej teatru, została odnowiona i przystosowana do profilu działalności mieszczącej się w niej instytucji. Nie było to wszelako równoznaczne z końcem prac restauracyjnych. Sąsiadujące z Bramą kamienice groziły zawaleniem. W ciągu następnych lat odnowiono więc je także.

Lata 1994-1996 to był okres rozrostu organizacyjnego i tematycznego poszerzania programu „Pamięć – Miejsce – Obecność”. W jego ramach w Lublinie, ale też we Lwowie, Kijowie, Mińsku i Moskwie, odbywają się cyklicznie imprezy pod hasłem Spotkania Kultur. Teatr, film, fotografia i literatura Środkowej i Środkowowschodniej Europy są ich treścią. Cykliczny charakter nadano Spotkaniom z Prawoślawiem, a to tylko jeden z przykładów stałej obecności imprez Teatru NN w kalendarzu kulturalnym Lublina. Nie sposób tu wymienić wszystkich kierunków i płaszczyzn wielokulturowego dialogu. Stąd pochodzą pomysły serii sesji – „Spotkania z *Kulturą* paryską”, „Współczesne refleksje nad kulturą i jej implikacje pedagogiczne”, Międzyszkolne Warsztaty Dziennikarskie „Środki społecznego przekazu w Małej Ojczyźnie”. Na fali takich inicjatyw doszło do powstania Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN” jako oddziału Centrum Kultury w Lublinie z siedzibą w Bramie Grodzkiej. Ośrodek w 1998 roku usamodzielniał się i od tej chwili działa jako samorządowa instytucja kultury.

Tomasz Pietrasiewicz po krótkim spacerze po Starym Mieście wprowadził mnie do siedziby Ośrodka. Wystawa, jaką można w niej teraz oglądać, stanowi plon pracy nad projektem zatytułowanym „Wielka Księga Miast”. Zamysłem projektu było odtworzenie obrazu rzeczywistości dwukulturowego Lublina sprzed roku 1939. Praca nad nim polegała i nadal polega na gromadzeniu informacji o mieście, którego już nie ma. Na poziomie konkretów oznacza to gromadzenie zachowanych fotografii, obrazów, rycin, ale też wynajdowanie i porządkowanie pozostających w archiwach miejskich dokumentów. Zawierają one informacje o układzie urbanistycznym, losach dawnych mieszkańców i historii zagłady. Przy pracach tych znaleźli zajęcie lubelscy uczniowie i studenci, a obok projektu powstają prace magisterskie poświęcone dzieciom przedwojennego Lublina – rodzin żydowskich, ich domów, miejsc kultu. Ponadto w Ośrodku realizowany jest także projekt zatytułowany „Historia mówiona”, polegający na tworzeniu zbioru rozmów z osobami, które pamiętają jeszcze przedwojenny, polsko-żydowski Lublin. Dotąd udało się nagrać kilkaset relacji, a ich utrwalanie w formie pisanej przeprowadzane jest na bieżąco. Zawarte w nich informacje dzielone są na grupy tematyczne, na przykład „Dzieciństwo w Lublinie”, „Rodzina”, „Dzielnica żydowska”, „Lublin, Stare Miasto”, „Magiczne”, „Pamiętny dzień”.

Projekt „Historia mówiona” pokazuje, w jaki sposób, dzięki kontaktom nawiązanym z innymi – społecznymi, naukowymi i kulturalnymi – instytucjami działającymi w Lublinie. Ośrodek zagęszcza tkankę współpracy wokół idei Małej Ojczyzny i przyczynia się do możliwie szerokiego udziału ludności. W realizację projektu zaangażowani są studenci dziennikarstwa, pedagogiki i socjologii UMCS, a wraz z nimi – osoby starsze z Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Dzięki temu, obok wymiernych efektów programu, zacieśnia także, mocno dziś nadwątloną, więź między pokoleniami. Więż taka powstaje również przy okazji redagowania istniejącego przy Ośrodku pisma *Scriptores Scholarum*. Kolejne zeszyty tematyczne pisma mieszczą w sobie próbki naukowe, publicystykę, poezję i dyskusje uczniów, studentów i profesorów.

Działania Ośrodka w ostatnich latach obejmują także

prezentacje i tworzenie filmów dokumentalnych, reportaży i słuchowisk radiowych. Dbałość o to, by być obecnym w różnych środkach przekazu i wykorzystywać ich edukacyjne i artystyczne walory, zaowocowała dodaniem do wachlarza prac Ośrodka działań w przestrzeni wirtualnej. Udało się bowiem założyć własną stronę internetową. Można tam odnaleźć informacje o historii, aktualnych działaniach i zamierzeniach Ośrodka.

Z siecią internetową związany jest najnowszy pomysł zespołu. Chodzi o utworzenie specjalnej strony zawierającej wiadomości i zapowiedzi imprez kulturalnych odbywających się w graniczących z Polską krajach. W tej chwili projekt znajduje się w fazie opracowywania. Nie wiadomo jednak czy dojdzie do skutku, gdyż jego realizacja wymaga zaangażowania na stałe kilku osób obsługujących stronę internetową i zbierających informacje. Na te etaty może, niestety, zabraknąć pieniędzy.

Na pewno jednak dojdzie do skutku wprowadzanie do lubelskich szkół programu edukacji kulturalnej i samorządowej, co każe przypuszczać, iż w przyszłości zespół Ośrodka znajdzie następców.

Michał WÓJTOWSKI

Powyższa relacja nie wyczerpuje tematu, toteż na użytek osób nią zainteresowanych i pragnących nawiązać kontakt podaję adres:

Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”  
20-112 Lublin, ul. Grodzka 21  
tel./fax: (90-810) 53 25 657  
<http://www.tnn.lublin.pl>